

## WARTO MIEĆ PASJĘ!

Mam na imię Kamila. Pływanie uczestniczy w moim życiu od jego początku. Kiedy byłam małą, moi rodzice powiedzieli, że od razu widać po mnie pływaczkę. W wieku 6 lat poszłam do 1 klasy szkoły podstawowej, do klasy A. Właśnie wtedy wstąpiłam do klubu pływackiego SKS 137 Delfin Łódź. Pływanie od zawsze sprawiało mi radość. Czułam się silna. Nie zawsze jednak było tak wspaniale, jak mogłoby się zdawać. Bywały chwile, w których w siebie wątpiłam, traciłam siłę ale lepszy dzień, w końcu z czasem przychodził. Moją drugą pasją, którą zamierzam dalej rozwijać jest twórczość literacka. Swoją pierwszą dłuższą pracę- opowiadanie, napisałam w 4 klasie szkoły podstawowej, jednak pochwały od wychowawcy za mój sposób pisania dostawałam już w klasach 1-3. Obecnie uwielbiam pisać wiersze, opowiadania. Inspiruję się filmami, książkami, czy nawet muzyką.

**W ostatnim czasie, zaczęłam również naukę gry na gitarze. Kocham muzykę, a poprzez grę, czuję się z nią silnie związana.**

**Kamila Rudzińska 7a.**



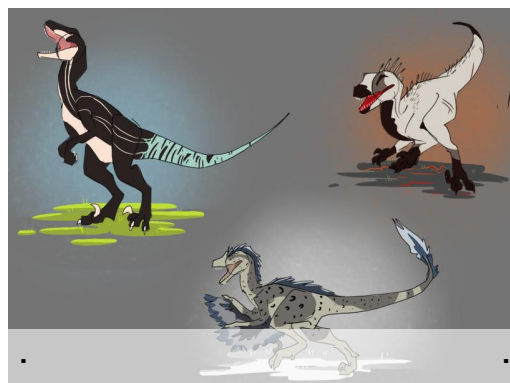
Pimpek

Sonia  
7b

**Kolejny rozdział opowiadania "Domek na drzewie" czytaj na stronach 2 i 3**  
**Rysunek na górze Sonia Lenart klasa 7b**  
**Na obrazku bohater z opowiadania Pimpus**

**Sasza Gołowińska z klasy 7d uwielbia rysować na tablecie graficznym.**

**Jej prace możecie podziwiać na stronie 4 i poniżej jej autorstwa 3 skiny do raptorów z gry "Primal Carnage Extinction"**





## "Domek na drzewie" Wycie wilka Maja Dziadkiewicz 7d Sonia Lenart 7b

W nocy, gdy wszyscy spali i nikt się tego nie spodziewał z lasu dobiegło wycie wilka. Drapcio na ten dźwięk „drapnął” w głąb lasu. Przeżona mama Bella pobiegła za synem. Obudzona przez psy Ola wyszła z domku na drzewie i zobaczyła, że nie ma Drapcia i Belli. Zrobiła alarm i obudziła wszystkich swoich przyjaciół. Kazała im szybko wziąć latarki i zacząć szukać Drapcia i Belli. W oddali nadal było słychać wycie wilka. Dzieci głośno krzyczały imiona podopiecznych, ale nigdzie ich nie było widać. Nagle w świetle ich latarek pojawił się na tle drzew jakiś potwór, słychać było szelest w krzakach oraz drapania pazurów o korę. Wszędzie było ciemno i cienie pojawiały się z każdej strony.

Tosia była tak przerażona, że zaczęła najgłośniejszycie krzyczeć. Uspakają ją Franek a Tomek zajmował się swoim markowym ubraniem, aby się nie zniszczyło. Nagle z lasu na dzieci skoczył właśnie ten potwór. I to nie jeden ale trzy. Serca dzieciom stanęły im w gardle. Tylko Julka zachowała zimną krew i z politowaniem powiedziała kolegom i koleżankom, że to przecież ich psy, czego się boją. Natomiast nie rozumiała dlaczego są trzy psy zamiast dwóch. Okazało się, że to tatuś Drapcia czyli Pimpus w nocy chciał dołączyć do rodziny i to on był tak jak wilk, nawołując syna. Od razu Tomek rozpoznał psa swojej babci i wiedział, że ma na imię Pimpus.

**Maja Dziadkiewicz 7d**

**Sonia Lenart 7b**

**Rysunek poniżej Sasza 7d**



rysunek Sasza

## Bohaterowie opowiadania Mai Dziadkiewicz

### "Domek na drzewie"

**Tomek:** jest bardzo zapatrzony w siebie, dba nadmiernie o wygląd, dba bardziej o siebie niż o innych, ma brązowe włosy opadające na jedno oko, oczy zielone. Ma markowe ubrania.

Rysunek: Ola Tokarska 7d



**Ola:** ma blond włosy, spięte w kucyk, błękitny kolor oczu, zawsze nosi sportowe ubranie, jest energiczna, przyjacielska i pomysłowa.

Rysunek: Maja  
Dziadkiewicz 7d



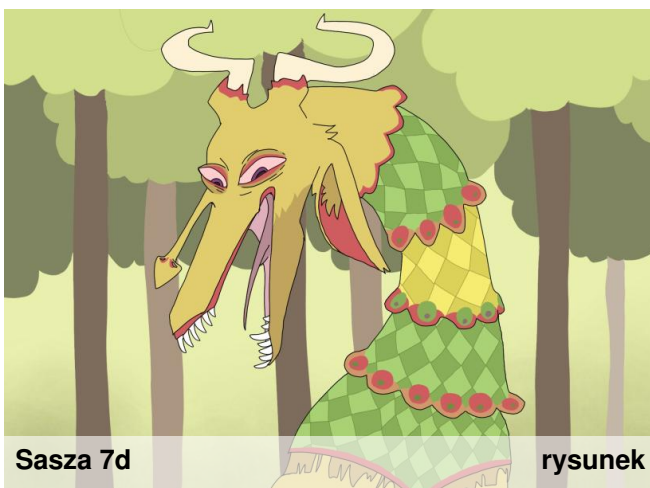
rysunek na tablecie graficznym

Sasza  
7d

## Sasza z klasy 7d

tworzy ilustracje na tablecie graficznym. Na tej stronie publikujemy jej prace.

**realistyczny  
Utahraptor**



Sasza 7d

rysunek

**Stworzenie zrobione przez Felix'a Colgrave'a w animacji "Elephant's Garden"**



po prawej  
koncept skinu "dead leaf"  
zrobiony przeze mnie do  
gry "Primal Carnage  
Extinction"

### NIEOCZEKIWANE ZDALNE

Kiedy bawiłam się z moim starszym bratem Bartkiem mama weszła do naszego pokoju i powiedziała, że zaraz idziemy do szkoły. Bartek od razu wyszedł, ale ja miałam inny plan. Pomysł polegał na tym, żeby ubłagać mamę, aby mnie podwoziła tam swoim samochodem. W samochodzie podejrzewałam, że mama coś ukrywa. Kiedy chciałam zapytać, dlaczego ma taką minę to mama powiedziała tajemniczo: Dzisiaj to twój ostatni raz przewózki, bo po tej lekcji będziesz miała zda... i nie dokończyła. Tak mnie męczyło to co mama chciała powiedzieć, bo to mogło być np.: zdarzenie w szkole, zdanie do nauczania do domu, a nawet zdalny robot - nauczyciel. To ostatnie byłoby fajne. Zaczęła się lekcja. Nauczycielka Lula powiedziała, że dzisiaj będą dziwne lekcje, więc w mojej głowie powstała kolejna myśl, czyli mama pewnie miała na myśli zdarzenie niebezpieczne. Bartek zastanawiał się czemu ja tak się wiercę i boję. Pytał, ale ja milczałam. I znowu myślałam co mama chciała mi powiedzieć a nie dokończyła.

Tylko trudno było myśleć jak Bonifacy i Łobuzica kłócili się o coś (na rysunku poniżej Bonifacy = brązowy kot po prawej - Łobuzica =czarna kocica po prawej). Lampartek (żółty kot na środku w cętki) chciał się przyłączyć do bijatyki Bonifacego i Łobuzicy, ale mu nie pozwolili, więc teraz przeszkadzał im rzucał w nich samolotem z papieru. Przedstawię resztę kolegów i koleżanek z klasy. Burak (brązowy kot na środku w pomarańczowe i białe łatki) jak zawsze lubi spać na lekcji, a obok niego jest Zofia, która patrzy, jak bawi się Roger (szary kot, który wdrapał się na stolik). Roger jest takim naszym kotem challengerem i właśnie wykonywał misję czyli wdrapał się na stolik bez użycia krzesła. Jerry to wstydlivy kot. Biały kot po lewej bez łatek chowa się zza stolikiem, Migotka - kot po lewej w czarne łatki nigdy nie wie co ma robić więc w tej chwili przygląda się całej klasie. Rysio który dopinguje bijatykę Bonifacego i Łobuzicy.

I to wszyscy z naszej klasy nie licząc mnie - Śnieżki i Bartka. Kiedy wszyscy usłyszeli dzwonek to pani Lula poinformowała nas o tym, że od jutra będziemy mieli zdalne. Po powrocie do domu mama miała usta jak banan i zapytała mnie o to czy już się dowiedziałam co chciała mi powiedzieć. Moja odpowiedź brzmiała tak: nauczanie zdalne od jutra. Ale i tak nie wiem co to zdalne, bo nigdy się z tym nie spotkałam. Wiem, że jutro się dowiem.

Wiktor Strumiłło 7d,

Rysunek poniżej na tablicie graficznym: Sonia Lenart 7b

